

PROMYCZEK

DOBRA

NR 4

3D w środku obrazek
JEZU UFAM TOBIE

CENA 5 ZŁ
(w tym 8% VAT)



promyczek.pl

ISSN 1232-5805

INDEKS: 326070



9 771232 580806

Dziel się radością :)

Święto Bożego Miłosierdzia

w tym roku dla każdego z nas powinno mieć wyjątkowy charakter, bo przecież wypada w **Roku Miłosierdzia**. Aby Wam pomóc w lepszym przeżyciu tego wspaniałego święta, ofiarujemy Wam drobny prezent – obrazek Pana Jezusa Miłosiernego. Niech on nie tylko przypomina Wam o **wielkich Apostołach Miłosierdzia** – **św. siostrze Faustynie i św. Janie Pawle II** – ale zachęci Was, abyście również byli apostołami miłosierdzia.

Nie jest to takie trudne, bo wystarczy nauczyć kogoś, albo nawet tylko zachęcić do odmawiania **koronki do Miłosierdzia Bożego**. Możesz zamówić dla swoich bliskich ten mały obrazek; on pomoże Ci stać się apostołem miłosierdzia?



Kochane Dzieci,

bardzo Was proszę o modlitwę w intencji wydawnictwa **PROMYCZEK**, ponieważ przed nami dwa bardzo duże i trudne zadania do wykonania. Ufam jednak mocno, że dzięki Waszej modlitwie z Bożą pomocą wszystko nam się uda. Proszę, by każde z Was – może nawet z rodzeństwem i rodzicami – odmówiło przynajmniej jedną koronkę do Miłosierdzia Bożego w intencji wydawnictwa **PROMYCZEK** i realizacji jego planów.

redaktor naczelny miesięcznika
ks. Andrzej Mulka

PROMYCZEK
DOBRA

2 kwietnia – Międzynarodowy Dzień Książki dla Dzieci!




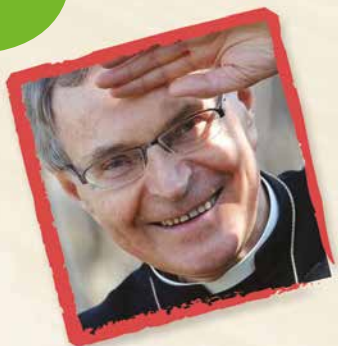
A whimsical illustration of a princess with blonde hair and a crown, wearing a blue dress with white floral patterns and a yellow sash. She is sitting on a large, multi-layered leaf that is yellow, pink, and red. The background is a blue sky with white snowflakes and a small, pink, fish-like creature with a face floating in the air.

List do Andersena

Joanna Kulmowa

Ja dziękuję panu
panie Janie Christianie
za bardzo dziecinne bajanie.
Za kominiarczyka co kochał się w pasterce.
Za słowika
że miał żywe serce.
Za szkiełko Królowej Śniegu.
I za smutny los żołnierza cynowego.
Za księżniczkę na ziarnku grochu.
Za cień
który trwa przy mnie wszędzie.
I za każde brzydkie kaczątko
co wie teraz
że łabędziem
będzie.

An illustration of three characters in a green field. On the left is a soldier in a red uniform and a tall blue hat with a red plume, holding a rifle. In the center is a girl with red hair wearing a pink dress with a yellow sash and a pink bonnet. On the right is a man in a black uniform with yellow buttons and a black top hat, carrying a rifle over his shoulder. A small, grey, fluffy creature is walking towards the girl.



Zmartwionych pocieszać

Biskup ANTONI DŁUGOSZ naucza z Częstochowy

Stare przysłowie mówi, że w życiu „**RAZ JESTEŚMY NA WOZIE, INNYM RAZEM POD WOZEM**”. Oznacza to, że przeżywamy radosne, pogodne momenty bez zmartwień, by z kolei być „pod wozem”, czyli doświadczać smutnych, a nawet bolesnych chwil.



Należą do nich trudności w opanowaniu wiadomości z niektórych szkolnych przedmiotów czy wyśmiewanie nas przez zdolnych kolegów, że jesteśmy słabi w nauce. Bywa, że chłopcy pochodzący z bogatych rodzin posiadają nowoczesne komórki, laptopy, rowery oraz inne urządzenia, na które nie stać naszych rodziców, co powoduje, że się smucimy. Czasem w szkole czy przedszkolu nikt nie chce się z nami bawić, czym bardzo się martwimy. Tych zmartwień jest dużo nie tylko w naszym życiu, ale także w życiu koleżanek i kolegów.



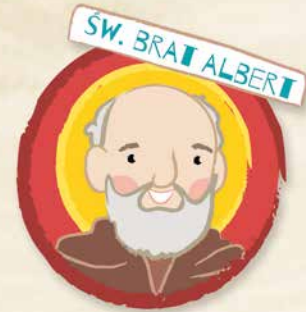
Pan Jezus zauważa każdego zmartwionego i strapionego człowieka. Spieszy do nich z pocieszeniem. Na prośbę Matki Bożej zamienia wodę w wino, by nowożeńcy nie smucili się, że czegoś zabrakło na weselu.

Pociesza wdowę, której umarł jedyny syn, i przywraca mu życie. Ucisza burzę na morzu, by nie lękali się apostołowie. Odpuszcza grzechy kobiecie, by uwierzyła, że Pan Bóg ją kocha i cieszy się z jej nawrócenia. Na pustyni karmi głodnych ludzi, dając im do jedzenia chleb i ryby. Smutnych apostołów, którym nie udał się połów ryb, zachęca do kolejnego, tym razem owocnego.



ŚW. JADWIGA KRÓLOWA

Należy do nich królowa Jadwiga przeznaczająca swoje klejnoty na rozwój Akademii Krakowskiej, gdy brakowało pieniędzy na jej działalność, by uradować profesorów i studentów. Święty Brat Albert podnosi na duchu smutnych biedaków Krakowa i daje im jedzenie oraz tworzy lepsze warunki mieszkaniowe. Wielu jest ludzi pocieszających zmartwionych i strapionych.



ŚW. BRAT ALBERT



Potrzebujemy mieć oczy, ręce i serce Pana Jezusa, by wspierać innych nawet wtedy, gdy nas o to nie prosili. Zauważmy zmęczonych pracą naszych rodziców, by ich pocieszyć. Widząc smutnych kolegów i koleżanki, bądźmy dla nich pokrzepieniem. Kiedy sami będziemy smutni – przypomnijmy sobie, że jest z nami Pan Jezus, który przychodzi do nas ze swoim pocieszeniem.

**PANIE JEZU, TWOIMI OCZAMI BĘDĘ PATRZYŁ NA LUDZI,
BY ZAUWAŻAĆ ZMARTWIONYCH ORAZ STRAPIONYCH
I PRZYCHODZIĆ IM Z OTUCHĄ.**



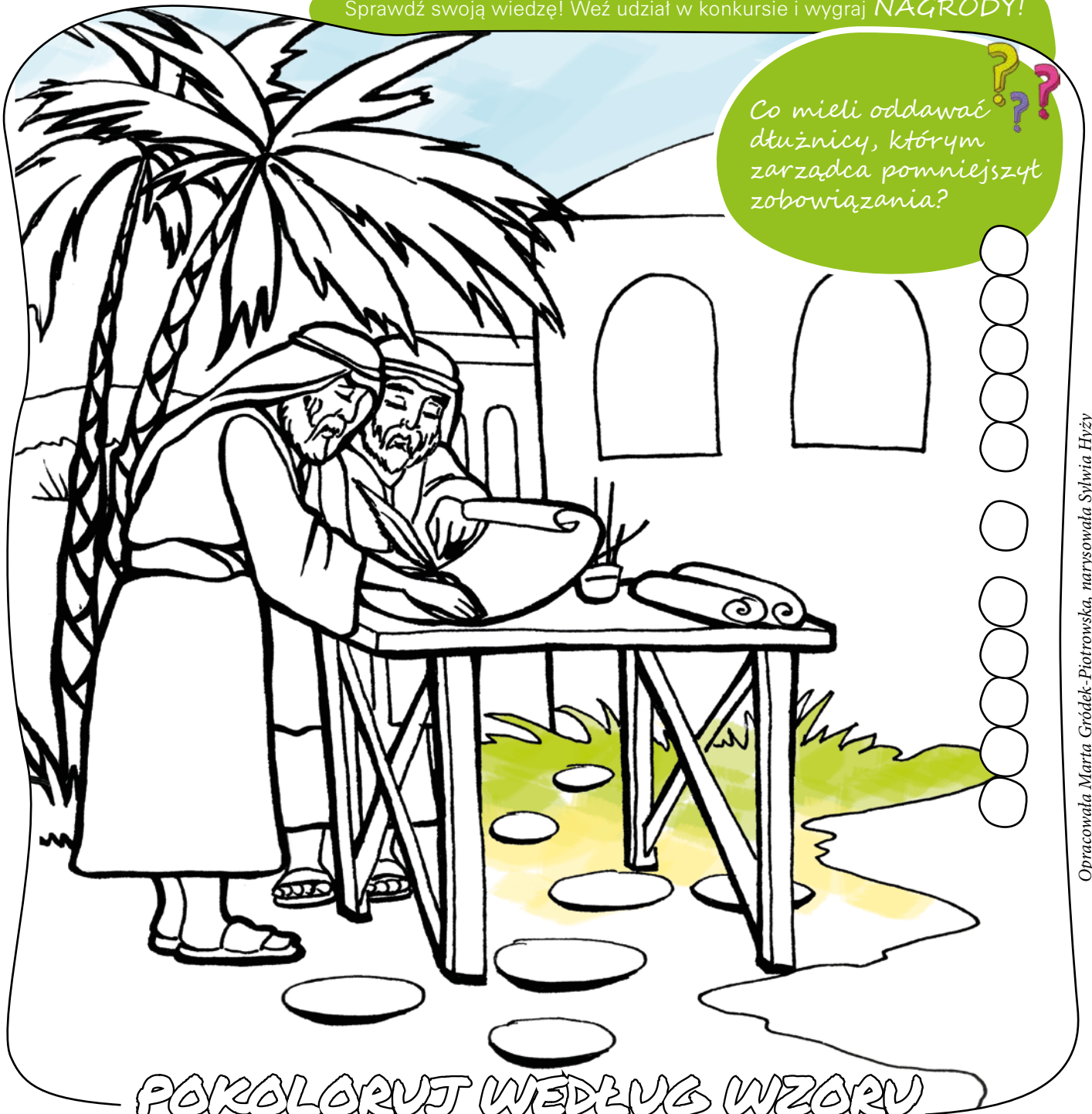
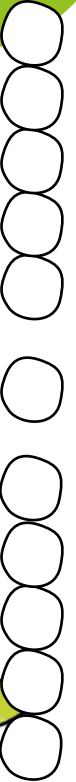
Przypowieść Nieuczciwy zarządca

„**O**powiadając o Królestwie Niebieskim, Pan Jezus mówił: „Był pewien bogaty człowiek. Miał on zarządcę, którego oskarżono, że trwoni jego majątek. Wezwał go więc i oświadczył mu: «Cóż to słyszę o tobie? Rozlicz się ze swego zarządzania, bo już nie będziesz mógł zarządzać». Wtedy pomyślał sobie zarządca: «Co zrobię, skoro mój pan pozbawia mnie zarządu? Kopać nie mogę, żebrać się wstydę. Wiem, co zrobię, żeby ludzie przyjęli mnie do swoich domów, gdy zostanę usunięty z zarządu».

Przywołał dłużników swego pana, każdego z osobna, i zapytał pierwszego: «Ile jesteś winien mojemu panu?». Ten odpowiedział: «Sto beczek oliwy». Wtedy powiedział mu: «Weź swoje zobowiązanie, usiądź i napisz szybko: pięćdziesiąt». Potem zapytał drugiego: «A ty ile jesteś winien?». Ten odpowiedział: «Sto miar zboża». Polecił mu: «Weź swoje zobowiązanie i napisz: osiemdziesiąt». Pan pochwalił nieuczciwego zarządcę za jego rozsądek. Bo synowie tego świata są wśród podobnych sobie bardziej rozsądni niż synowie światłości».

Sprawdź swoją wiedzę! Weź udział w konkursie i wygraj **NAGRODY!**

Co mieli oddawać
dłużnicy, którym
zarządca pomniejszył
zobowiązania?



POKOLORUJ WEDŁUG WZORU

Przypowieść o NIEUCZLIWYM ZARZĄDCY oraz inne PRZYPowieści PANA JEZUSA
możesz poznać, oglądając filmy z serii



UWAGA! Odpowiedź prześlij
na adres: konkurs@promycek.pl.

Spośród osób, które nadeślą prawidłową
odpowiedź, rozlosujemy filmy z serii
DOMEK NA SKALE cz. 3.

Trzcina

Roślinę tę możemy spotkać niemal na całym świecie na terenach podmokłych, a także w okolicach jezior, stawów i rzek. Jest ona bardzo odporna, mało wymagająca i szybko się rozprzestrzenia. Bywa, że małe stawy zarasta całkowicie. Jej smukła, pusta w środku łodyga osiąga wysokość nawet do 5 metrów i zakończona jest puszystą wiechą.

Od najdawniejszych czasów trzcina była wykorzystywana w gospodarce i budownictwie, np. do produkcji mat ocieplających domy i pokrywających dachy, a także do wyplatania przedmiotów codziennego użytku. Istnieje również odmiana trzciny zwana trzcina cukrową, z której uzyskuje się cukier.

Trzcina cukrowa

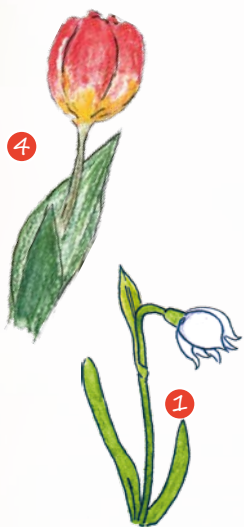
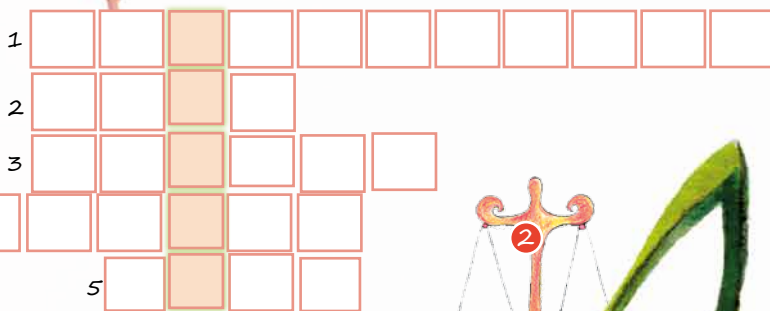


Łodygi słodkiej trzciny cukrowej

Tej pospolitej roślinie jest mowa zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie. Wśród trzcin rosnących nad Nilem mama ukryła w koszyku małego Mojżesza, którego później odnalazła córka faraona. Również Pan Jezus nawiązywał w swoim nauczaniu do nadłamanej trzciny, np. mówiąc o odwadze i stałości w poglądach Jana Chrzciciela, powiedział, że nie jest on „trzcina kołyszącą się na wietrze”. W opisie męki Zbawiciela również spotykamy się z tą rośliną. Ewangelisti wspominają, że to właśnie trzcina bito Pana Jezusa po głowie, na pośmiewisko wsadzono Mu ją do ręki jak berło, a w czasie konania na krzyżu na jej łodydze podano mu gąbkę nasączoną octem zmieszany z żółcią.

KRZYŻÓWKA

Jak nazywał się kraj, z którego Mojżesz wyprowadził Naród Wybrany?



Zgu

Dzisiaj miałam koszmarne życie. Byłam zmęczona i nic mi nie wychodziło. Ech, to przez to, że się nie wyspałam, bo Kaśka strasznie długo pisała wypracowanie z polskiego. W naszym wspólnym pokoju do późna paliło się światło, chociaż prosiłam, żeby siostra poszła z tymi lekcjami do kuchni. Albo do rodziców. Nie chciała za nic w świecie, w rezultacie ja wstałam rano wykończona i zła na wszystko, co się rusza.

Najpierw nakrzyczałam na Olę, która potrafiła mnie, wychodząc z szatni. Potem pokłóciłam się z Ewą, kiedy niechcący oblała mój pamiętnik swoim sokiem malinowym. Powiedziały jej – no, może nie powiedziały, ale krzyknęły – co myślę o takiej fajtłapowatości. Ona za to odpowiedziała, co myśli o awanturkach – i tyle. Przestałyśmy się do siebie odzywać. Na koniec obraziłam się na Martę, która kolejny raz zapomniała przynieść z domu pożyczony kiedyś mój ulubiony zielony długopis.

– Nie da się z tobą dogadać – warknęła Marta. – Jutro ci go oddam, choćbym miała wracać do domu w środku lekcji.

– Nie musisz wracać, wystarczy, że będziesz pamiętała – odburknęłam jej.

Najgorsze było to, co się stało już na samym końcu, czyli na wuefie. Byłam przeziębiona, więc nie ćwiczyłam. Siedziałam na ławeczce pod ścianą, gdy podbiegła do mnie Monika, prosząc, żebym pottrzymała jej kolczyki, bo zapomniała je ściągnąć przed ćwiczeniami. Wzięłam od niej małe srebrne kuleczki i włożyłam je ostrożnie do kieszeni sweterka. W połowie lekcji zrobiło mi się gorąco, więc ściągnęłam sweter –

i w tym momencie jeden

z kolczyków dosłownie wyskoczył z kieszeni jak żywy. Poleciał daleko pod ławkę. Zaczęłam go szukać, pełzając na kolanach wzdłuż ściany.



– Basia Paluszek! Co ty wyprawiasz, dziecko?! – Pani Kasia, czyli nasza pani od wuefu patrzyła na mnie przerażona.

– Przepraszam... – jęknęłam. – Szukam kolczyka.

– Po co go w ogóle odpinałaś? Siadaj na ławce, poszukasz po lekcji.

– Nie odpinałam go. A po lekcji będę musiała go oddać, bo nie jest mój.

Dopiero teraz zajęta grą w zbijaka Monika zwróciła uwagę na naszą wymianę zdań. I krzyknęła na całą salę:

– Ty fajtlapo! Zgubiłaś mój kolczyk?!

Ostatnie słowa zagłuszył dzwonek. Pani kazała wszystkim poszukać kolczyka, ale on jakby był zaczarowany – po prostu rozpułnął się w powietrzu. Nie znalazł go nikt. Monika siedziała wściekła i obrażona, a mnie było bardzo głupio. Chciało mi się płakać. Widziałam, jak Marta i Ola coś szepczą do Ewy. Nie słyszałam ich słów, ale mogłam się domyślić, o czym rozmawiają. Ja, krzycząca na wszystkich za to, że coś tam niechcący zrobili, okazałam się najgorszą fajtlapą ze wszystkich!

– Słuchaj Basia, nie przejmuj się, naprawdę.

– Niespodziewanie Ewa podeszła do mnie i objęła serdecznie ramieniem. – Wiesz, Olka i Marta widziały identyczne srebrne kuleczki u nas w centrum handlowym. Wcale nie były drogie. Odkupisz jej i będzie po sprawie. Każdemu może się zdarzyć głupi pech.

– Widziałyście takie same kolczyki? – spojrzałam zaskoczona na dziewczyny.

– Może umówimy się z naszymi mamami i pójdziemy razem, to pokażę ci, gdzie one leżą – zaproponowała Ola.

– Monika przesadza, przecież nie zgubiłaś tego specjalnie. Głowa do góry, nie martw się – dodała Marta. – Zdarzają się czasami takie złe dni.









– Dziewczyny... no naprawdę... – Teraz rzeczywiście prawie się rozryczałam. Ze wzruszenia i wdzięczności, że są takie kochane. Czy ja nie mam najwspanialszych koleżanek na świecie?





A kolczyk się oczywiście znalazł. Wpadł do niewielkiej szpary w podłodze, tuż przy ścianie. Pani woźna go dostrzegła i przyniosła następnego dnia do klasy. Za to ja przyniosłam paczkę żelków dla dziewczyn. Żelki smakują nawet w najgorsze dni.



Instrumentalowo

Kształt ma jak kontrabas, chociaż trochę schudła.
Po strunach dźwięk leci, z gryfu aż do pudła.

W zaroślach, nad brzegiem ogromnego , ptązy urządziły sobie zawody w skokach na odległość. Funkcję sędziego pełniła stara  Pauza. Siedziała na ogromnym , ale co jakiś czas, niby od niechcienia, kroczyła na swoich krótkich łapkach z jednej strony  na drugą. Niezmiennie ścigata „zawodników” wytupiającymi oczami, a po serii skoków wytoniła . Uważna  jako pierwsza dojrzała wytaniająca się zza wysokiej trawy słomkowej  – nieodłączny atrybut wesolej  o imieniu Harmonia.

Harmonia usiadła obok Pauzy, postawiła skośnie przed sobą przedmiot przypominający skrzypce, lecz o wiele większy. W tym momencie rozszargniona  uświadomiła sobie, że w drodze przez bajorko zgubiła . Odnalezienie go zakrawało na cud, więc po prostu zastąpiła  gałązką trzciny wodnej. Harmonia powróciła na , objęta kolanami pudła rezonansowe i rozpoczęła koncert.
– Cóóó za pięęęknny kooontrraaabaas – rzekła Pauza, przeciągając sylaby.

– A dziękuję, dziękuję – rzuciła mimochodem  Harmonia i kontynuowała grę.





Energiczne zawodniczki skoków w dal utworzyły tymczasem korowód i rytmicznie podskakiwały wokół



Zawiał wiosenny



Jozefinek. Gdy się dowiedział o pochwatach skierowanych w stronę instrumentu, roześmiał się serdecznie.

– To nie żaden kontrabas, tylko



– Jak mogłyśmy temu zapobiec? Drogi



– Przede wszystkim



– Dziękujemy. Następnym razem nie damy się tak łatwo zwieść słowom Harmonii – największego zgrzywusa w okolicy naszego



Ula Krawczyk, Bytomsko



Antoni Smerecki, Targowicka



staw



ropucha



głaz



żabka



zwycięzca



kapelusz



smyczek



wiolonczela



wiatr



motylek

CZŁOWIEK SIĘ NIE RODZI ŚWIĘTY,
NIE SŁUCHAJCIE TAKICH BAJEK.
ŚWIĘTYM NIE JEST SIĘ OD ZARAZ,
ŚWIĘTYM SIĘ ZWYCZAJNIE STAJE.
ZNACZY TO JEDYNIĘ TYLE,
ŻE SIĘ RZECZ ROZGRYWA W CZASIE
I ŻE SKRÓTEM, NA ŁATWIZNĘ,
OWEJ DROGI PRZEJŚĆ NIE DA SIĘ...



PRZECZYTAJ I POKOLORUJ

W biednej wiosce koło Łodzi,
w niepozornej, skromnej chacie,
urodziła się Faustyna,
święta, którą pewnie znacie...

1



2

Była pracowitym dzieckiem
(na wsi zawsze pracy sporo),
miała wiele sióstr i braci,
a dokładnie — aż ośmioro!



3

— Wiele dla was już zrobiłam,
teraz Bogu czas jest pomóc.
Jutro jechać chcę do Łodzi,
by tam wstąpić do zakonu...

Tata kiwał siwą głową
— Jak ty dasz tam sobie radę?
Mama ją prosiła — Nie jedź...
Lecz Faustyna rzekła — Jadę!



4

Tak się pojawiła w Łodzi.
A że była bardzo młoda,
zachłysnęła się wolnością!
Hej zabawa, hej, przygoda!

Lecz po czasie zrozumiała,
że to nie jest dla niej droga,
że dość pustej ma zabawy,
że się serce rwie do Boga.



5

Pojechała do Warszawy
zapracować na swój posag,
bo nie mogła do klasztoru
iść obdarta ani bosa.
No i wreszcie się udało!
Wzięła habit, tak jak chciała,
i z zapalem godnym sprawy
do roboty się zabrała!



6

Była pewna, że w zakonie wszystko się łatwiej stanie, lecz się okazało wkrótce, że być siostrą — to wyzwanie. A zaczęło się od tego, że Pan Jezus jej się zjawiał. — Bujdy! — śmiały się z niej siostry. Próżna bardziej jest od pawia!



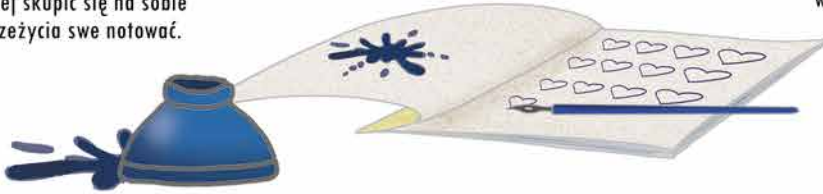
7

Smutno było więc Faustynie, nie wiedziała co ma robić, no i w końcu się zwierzyła. Komu? Księdzu Michałowi.



8

— Droga siostrzo — rzekł ksiądz Michał — zamiast ludźmi się przejmować, lepiej skupić się na sobie i przeżycia swe notować.



I tak powstał słynny dziennik (dziś go czytać każdy może), w nim Faustyna zapisała rozmaite rady Boże.

9

Gdy Faustyna była w Płocku i modliła się w klasztorze, usłyszała — Wiem Faustyno, że Ty właśnie mi pomożesz. Chcę mieć portret, i to szybko. Jaki, zaraz wszystko powiem. Najważniejsze by miał napis taki: Jezu, ufam Tobie!



10

Dobry Jezus wie co robi, komu zlecać ma zadania, kto wywiąże się z nich z chęcią, bez wymówek, wykręcania.

Choć Faustyna napotkała na sto różnych przeciwności, powstał obraz, co początek wkrótce Świętu dał Miłości!



11

Dzisiaj Święto Miłosierdzia łączy ludzi z różnych krajów, bowiem Miłość nie zna granic i jednoczyć ma w zwyczaj! —



Przemyczkowa szkoła Miłosierdzia

ZWYCZAJNIE NADZWYCZAJNE



Siostra Faustyna dzięki modlitwie i całkowitemu zaufaniu Panu Jezusowi potrafiła zwyczajne i proste sprawy przemieniać w rzeczy nadzwyczajne i bardzo miłe Panu Bogu. W zakonie ciężko pracowała jako kucharka i ogrodniczka, piekła chleb w piekarni i przyjmowała w furcie ludzi przychodzących do klasztoru z różnymi sprawami. We wszystkim, co robiła, pamiętała o Panu Bogu i w drugim człowieku widziała Pana Jezusa, rozmawiała z Nim i kochała Go ponad wszystko.

Obdarowana wielkimi łaskami od Pana Boga, nigdy nie wywyższała się nad innych. Wyobrażała sobie, że ludzie to kwiaty tworzące ogród Miłosiernego Boga. Wśród wielu pięknych kwiatów ona będzie malutkim fiołkiem, którego często nie widać wśród trawy, ale który tak pięknie pachnie.



Jwłaśnie tę siostrę, która zwyczajne sprawy przemieniała w nadzwyczajne i miłe Bogu, wybrał Pan Jezus, aby wypełniła trzy bardzo ważne zadania:

1. *Przypomniwała i głosiła całemu światu prawdę, znaną już z Pisma Świętego, o miłosiernej miłości Boga do każdego człowieka.*
2. *Wypraszała Miłosierdzie Boże dla całego świata, m.in. przez nowe formy kultu, które przekazał jej Pan Jezus.*
3. *Zainspirowała Apostolski Ruch Miłosierdzia Bożego, którego członkowie przez modlitwę, słowo i czyn będą głosić Miłosierdzie Boże.*



Wszystko to, co Pan Jezus przekazał siostrze Faustynie, nazywamy Orędziem Bożego Miłosierdzia. A możemy się o tym dowiedzieć, czytając „Dzienniczek”, czyli pamiętnik siostry Faustyny, który pisała przez całe swoje zakonne życie.

Siostra Faustyna, będąc w zakonie, zachorowała na gruźlicę i mimo troskliwej opieki lekarzy, mając zaledwie 33 lata, zmarła 5 października 1938 roku w Krakowie-Łagiewnikach. Dziś znajduje się tam znane na całym świecie Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, do którego przybywają pielgrzymi z różnych zakątków ziemi. W tym roku będzie tam również papież Franciszek oraz wielu młodych, którzy przyjadą na Światowe Dni Młodzieży.

s. Maria Józefa

Warto zapamiętać:

Jakim kwiatem chciała być siostra Faustyna?

Co przekazał jej Pan Jezus?

Jak się nazywa pamiętnik, który pisała siostra Faustyna?

ISKIERKA MISYJNA



Alleluja, biją dzwony!
 Jezus Zmartwychwstał! Tą radosną
 wiadomością każdy misjonarz chce się po-
 dzielić. Ja też tak zrobię, gdy wybiorę się
 w odwiedziny do chorej
 koleżanki.



Redakcja: s. Elżbieta Sołtysik, SSPC
 Siostry Misjonarki św. Piotra Klawera
 ul. Warszawska 12, 05-807 Podkowa Leśna,
 tel. 22 758 94 24
www.klawerianki.pl
echodzieciom@klawerianki.pl

Jezus przedstawia siebie jako Pasterza, czyli osobę, która troszczy się o stado owiec, by były bezpieczne, miały wystarczająco jedzenia i picia. Pasterz kocha swoje owce, a owce kochają swojego pasterza.

Jezus jest dobrym Pasterzem. To znaczy, że nas bardzo kocha, troszczy się o nas i chce, abyśmy byli szczęśliwi. Wie, jak mamy na imię, co lubimy, a czego nie. Wie, jakie mamy ulubione zabawy, czego się boimy i za czym tęsknimy. Jest po prostu dobrym Pasterzem! Tak jak pasterz troszczy się o owce, prowadząc je na pastwiska, gdzie mogą bezpiecznie się wypasać, tak Jezus chce nas prowadzić.

Słuchając Jego głosu, nie zabłądzimy. Idąc za Jezusem – Pasterzem, otrzymamy w podarunku życie wieczne.

Prosimy Cię, Jezu, dobry Pasterzu, aby każdy człowiek na ziemi mógł usłyszeć Twój głos i iść za Tobą.





I.

Topic/Temat

THE WORKS OF MERCY

Strapionych pocieszać/To comfort afflicted

Comfort someone who is sad:

Grandma, grandpa, friend or cousin,

Brother, sister, mum or dad.

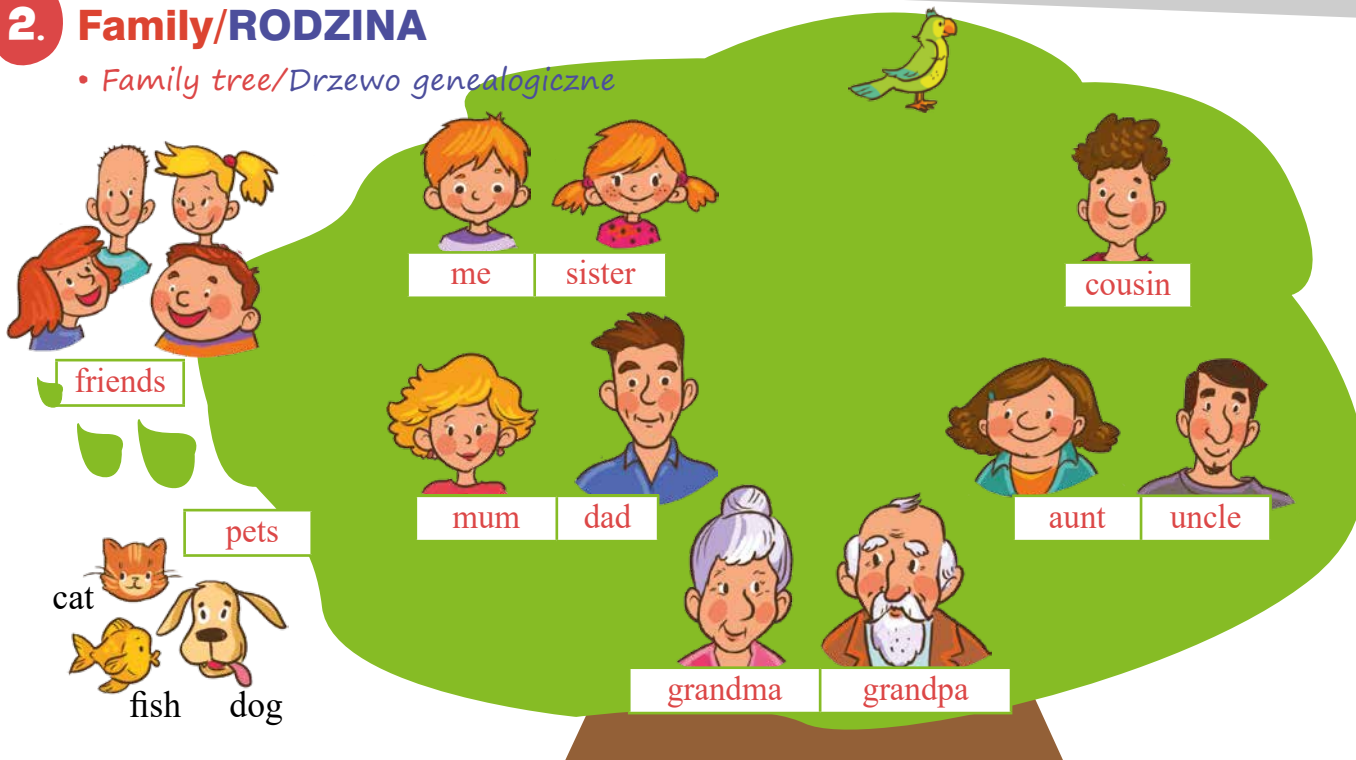
Pociesz kogoś, kto jest smutny:

babcię, dziadka, przyjaciela lub kuzyna,

brata, siostrę, mamę lub tatę.

2. Family/RODZINA

• Family tree/Drzewo genealogiczne



• Find your family members/Znajdź członków rodziny

MUMANFICATORU
BASDADONTERKN
BROTHERADRGCC

SAUNGTREASELL
COUSINGARENTE
GTRFRIENDMNOT

• Find places/Znajdź pomieszczenia

BEDROOMHDHALLMNOKITCHENBAL
CGARDENKOYLIVINGROOMJUATTIC

I love you	You are the best...	Have a good day
I can help you	Thank you	Let`s do it together

3. My Home/Mój dom

Znajdź i połącz właściwe obrazki.



Garden

Bedroom

Attic

Bathroom

Living room

Hall

Kitchen

Garden

Garden

My mum is in the kitchen. My dad is in the garden.

My brother is in the bathroom. My sister is in the bedroom.

My cat is in the hall. My grandparents are in the living room.

My aunt is in the attic. My uncle is in the kitchen.

My cousin is in the living room.

My friends are in the garden.

4. Comfort someone/Pociesz kogoś

Wytnij karteczki i podaruj komuś, kto potrzebuje pociechy.

Miłego dnia

Jesteś najlepszą/ym...

Kocham cię

Zróbmy to razem

Dziękuję

Mogę ci pomóc



BAKAŁARZ 2016

Już za kilka dni z niektórymi z Was spotkamy się na FINALE KONKURSU KALIGRAFICZNEGO.

Tym, którzy znaleźli się na liście finalistów, przypominamy:

- pierwszoklasiści wypełniają karty finałowe ołówkiem
- drugo i trzecioklasiści piórem ze stałówką.

Przy ocenie jury nie będą brane pod uwagę prace pisane piórem kulkowym!

Wszystkim uczestnikom gratulujemy wytrwałości w wykonywaniu zadań. Mamy nadzieję, że ćwiczenia pomogły Wam usprawnić rękę oraz wpłynęły na doskonalenie pisma.

1. To ćwiczenie ma na celu doskonalenie techniki tączenia liter. Postarajcie się wykonać je najlepiej jak potraficie.

wz bi rz cz

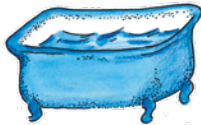
re be sz wt

Wz Bi Rz Cz

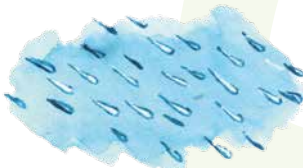
Cz Be Sz Wt

2. W ramach zabawy ze słowami spróbujcie ułożyć kilka zdań, w których każdy wyraz będzie zaczynał się na tą samą literę, np. **M**oja **m**amusia **M**arta **m**iała **m**atę **m**uszkę.

3. Rozwiążcie rebus, a hasło wpiszcie w liniaturę.



~~WAN~~



CZ=ŁA



ŁA=NA

i



CE



ST=C



~~GA~~

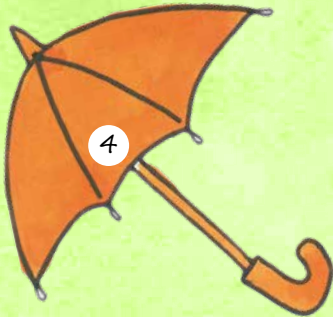


YB=E



~~Ż~~

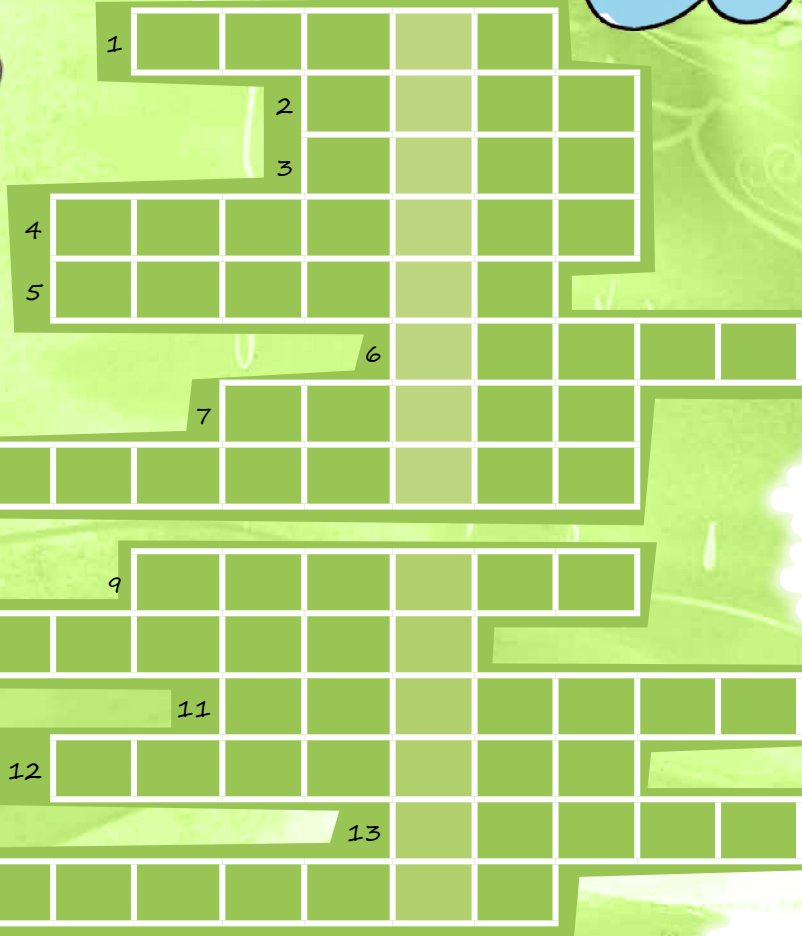
I. KRZYŻÓWKA



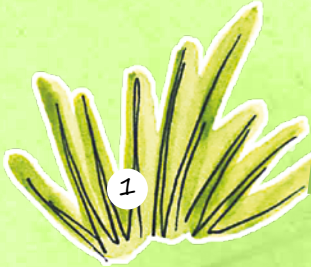
6.
Na nim
chmury



12.
Wykonane
przez ptaki jako
schronienie



3.
Kropelki wody
na trawie
o poranku



11.
„Jedna ...
wiosny nie
czyni”

7.
Rura przy dachu,
do której sptywa
deszcz



9.
Naczynie
z uchwytem
służące np. do
przenoszenia
wody



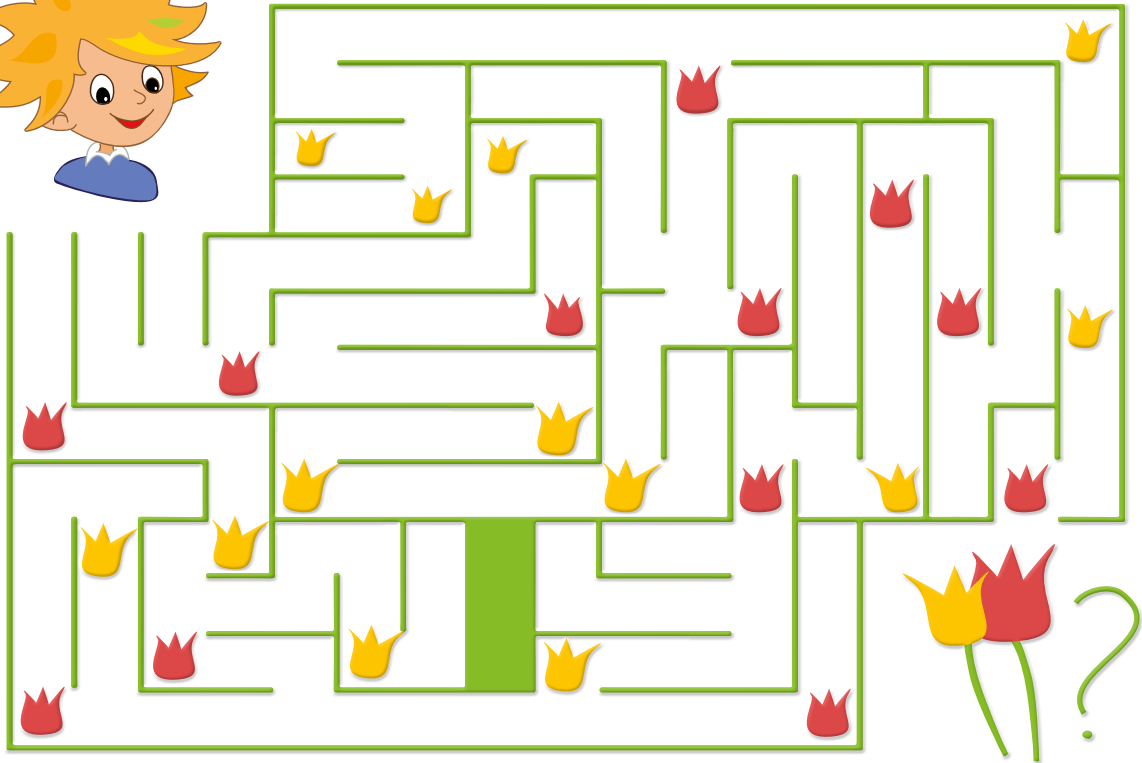
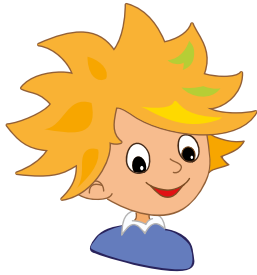
8.
Okrycie chroniące
przed deszczem

Odp. 1:



2. LABIRYNT

Pomóż Promyczkowi przejść przez labirynt. Policz, ile żółtych, a ile czerwonych tulipanów znajdzie się w bukietcie.



Odp. 2:  

3. CIENIE

Znajdź odpowiedni cień bociana.



A



B



C

Odp. 3:

Odpowiedzi wpisz do kuponu na s. 26.

KTO PYTA, NIE BŁĄDZI!

Co to znaczy: „umęczon pod Ponckim Piątem”?

Aleksandra Najduch z Dobrynina

Droga Olu! Myślę, że nie tylko dzieci, ale czasem nawet dorośli nie do końca rozumieją teksty modlitw oraz pieśni, które niekiedy powstały kilkaset lat temu. Modlitwa, której fragment wspominasz – Skład Apostolski – również powstała bardzo dawno temu, a jest wyznaniem naszej wiary. Bardzo ważne jest, aby rozumieć to, co się w niej wypowiada. Ten krótki tekst, „umęczon pod Ponckim Piątem”, przypomina, że Pan Jezus był skazany na śmierć, a wcześniej wiele wycierpiał za rządów człowieka, który nazywał się Poncjusz Piłat. To on w tamtym czasie w imieniu cesarza rzymskiego sprawował władzę w Palestynie. W niektórych sytuacjach dzisiaj także używa się podobnych sformułowań – ktoś np. może powiedzieć: „Pod rządami obecnego prezydenta w naszym kraju...”.



ks. Andrzej Mulka

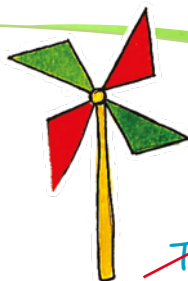
4. REBUS



SPA=ZNA



~~BO~~



~~T~~ AK=Y

Odp. 4:

Odpowiedzi wpisz do kuponu na s. 26.

Dziękujemy Wam za nadesłane pytania i czekamy na kolejne!

Wraz z pytaniami możecie przysłać do redakcji swoje zdjęcia.

KTO PYTA, NIE BŁĄDZI!

Zadaj pytanie:

.....

.....

.....



ROZWIĄZANIA ROZRYWEK Z „PROMYCZKA DOBRA” NR 2/2016

Poprawne odpowiedzi:

1. Płatanka: **Gromnica**
2. Szyfrowanka: **Postanowienie wielkopostne**
3. Krzyżówka: **Czas pokuty**
4. Rebus: **Ikona**

Lista osób nagrodzonych

Za rozwiązania nadesłane listem:

Agata Łobos – Krasne
Emilia Piękoś – Mielec
Gabriela Cięciwa – Rytno

Za rozwiązania nadesłane SMS-em:

Szymon Filipowicz – Grybów
Weronika Chrzęszcz – Tarnowiec
Oliwia Orłowska – Stary Sącz

Za rozwiązania nadesłane e-mailem:

Natalia Ozimek – Tuszyna
Michał Śmigiel – Jasienica Rosielna
Magdalena Koryl – Niechobrz

Odpowiedź na pytanie konkursowe

dotyczące przypowieści Pana Jezusa
z serii **DOMEK NA SKALE cz. 4:**

Miasto, w okolicach którego bandyci
napadli na człowieka, to **JERYCHO.**

Nagrodę otrzymuje

Patrycja Jawor – Łącko

Rozwiązania
wszystkich rozrywek można
wysłać SMS-em na numer

605 060 388

lub e-mailem:

konkursy@promyCzek.pl

Wysyłając SMS, podaj imię,
nazwisko, numer rozrywki
i rozwiązanie.



W Y D A W N I C T W O
PROMYCZEK

Redaktor naczelny: Ks. Andrzej Mulka

Zespół redagujący: Sylwia Biernat-Krawczyk,
Bogumiła Chmielowska, Marta Gródek-Piotrowska,
Sylwia Hyży (il.), ks. Paweł Kochaniewicz, Anna
Kosowska-Zgrzeblak (il.), Milenia Małeczka-Rogal,
Piotr Olesiak

Ilustracje: Katarzyna Dąbrowska, Magdalena
Politańska, Joanna Taraszka, Jadwiga Żelazny

Współpraca: bp Antoni Długosz, Hanna
Kowalska-Pamięta, Ewa Łazoryk, Małgorzata
Nawrocka, Sabina Pasternak, Eliza Piotrowska,
s. Maria Józefa Toczko

Prenumerata: Bogumiła Chmielowska
sekretariat@promyCzek.pl, tel. 18 443 44 00

Marketing: Katarzyna Pawłowska
marketing@promyCzek.pl, tel. 530 789 652

Korekta: Teresa Zielińska

Opracowanie graficzne/DTP:

Anna Nosal-Panecka, aniapanecka@gmail.com

Druk: Drukarnia Kolejowa Sp. o.o.
ul. Forteczna 20 A, 32-086 Węgrzce

© PromyCzek Dobra

Plac Kolegiacki 4, 33-300 Nowy Sącz
tel./faks: 18 443 44 00

wydawnictwo@promyCzek.pl

Nr konta bankowego: Pekao S.A. o/Nowy Sącz 05
1240 4748 1111 0000 4875 6772



ROZWIĄZANIA

Wpisz rozwiązanie rozrywki:

Odp. 1:

○	○	○	○	○	○	○	○
○	○	○	○	○	○	○	○

Odp. 2:

○	○
○	○

Odp. 3:

○

Odp. 4:

○	○	○	○	○	○	○	○
○	○	○	○	○	○	○	○

KUPON PD 4/2016

.....
Imię i nazwisko

.....
Adres

.....
Telefon

□	□	□	□	□	□
---	---	---	---	---	---

Wartościowe prezenty na pamiątkę Pierwszej Komunii Świętej



OPOWIEŚCI BIBLIJNE

ze Starego i Nowego
Testamentu
36 półgodzinnych fil-
mów na 10 płytach DVD

- Polski dubbing
- **wydanie albumowe**

Prezent!

ozdoba torebka
i okolicznościowa pamiątka

4 x DVD
95 zł

5 x DVD
135 zł

10 x DVD
230 zł

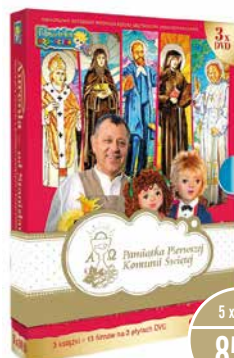


O ŚWIĘTYCH DLA DZIECI

60 filmów animowanych
na 5 płytach DVD

- żywoty 60 najbardziej znanych świętych
- Polski dubbing
- **wydanie albumowe**

5 x DVD
70zł



AUREOLA

– Od Stanisława do Karola

13 półgodzinnych filmów
na 3 płytach DVD

- w serii: 3 książki + filmy o najbardziej znanych polskich świętych
- **wydanie albumowe**

5 x DVD
85zł

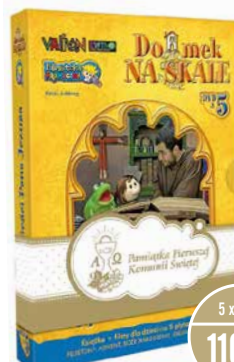


NIEZWYKŁE OPOWIEŚCI

11 półgodzinnych
filmów animowanych
na 5 płytach DVD

- Polski dubbing
- **wydanie albumowe**

5 x DVD
110 zł



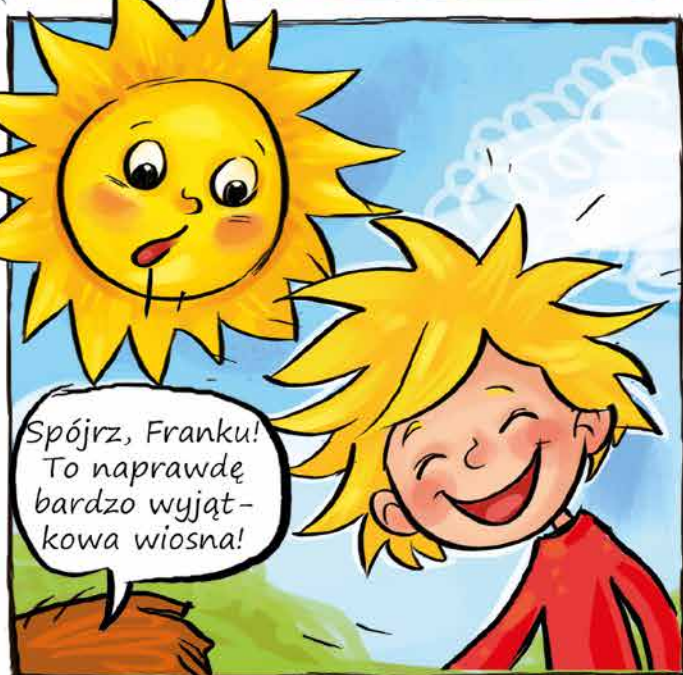
DOMEK NA SKALE

11 półgodzinnych
filmów na 5 płytach DVD

- Polski dubbing
- **wydanie albumowe**

5 x DVD
110 zł

Dwa stońca



Teksty: Małgorzata Nawrocka, ilustracje: Jadwiga Żelazny



Zagadka kwietniowa

Szedł z Jezusem uczeń dzielny
i co z nauk zapamiętał,
spisał w drugiej Ewangelii.
Czy znasz datę jego święta?